

Kukurydza GMO groźniejsza niż sądzono

18 kwietnia 2013

Z badań które zdołały wyciec wynika, że kukurydza modyfikowana genetycznie zawiera zaskakujący poziom toksycznych substancji chemicznych. Pokazują one dobitnie, że zapewnienia o jej nieszkodliwości są fałszywe.

Według analizy, kukurydza GMO testowana przez Profit Pro zawiera chlorek, formaldehyd i glifosat, czego nie ma w tradycyjnych kukurydzach a ich stężenie w próbkach GMO wynosiło odpowiednio 60, 200 i 13 ppm. Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska (FDA) twierdzi, że zawartość glifosatu w wodzie pitnej nie przekracza 0.7 ppm. Niektóre zwierzęta poddane działaniem glifosatu w stężeniu około 0,1 ppm mają uszkodzone narządy.

Dr Don Huber powiedział, że glifosat jest silnym organicznym związkiem chemicznym, który unieruchamia dodatnio naładowane składniki mineralne takie jak mangan, kobalt, żelazo, cynk oraz miedź, które są niezbędne dla normalnego funkcjonowania fizjologicznego gleby, roślin i zwierząt. Ten sam glifosat używany jest do opryskiwania upraw w celu niszczenia chwastów. Rośliny modyfikowane genetycznie zawierają podobno gen kodujący syntazę EPSPS odporną na jego działanie. Badania wykazują, że naturalna kukurydza w porównaniu z tą modyfikowaną zawiera odpowiednio 437-krotnie większe ilości wapnia, 56-krotnie więcej magnezu i 7-krotnie więcej manganu.

Bez względu na to jak bardzo mogą być szkodliwe rośliny modyfikowane genetycznie, nie można nic z tym zrobić. 26 marca prezydent Barack Obama podpisał ustawę HR 933, która jest przez ludzi wprost nazywana „Ustawą o ochronie Monsanto”. Ma ona chronić korporacje biotechnologiczne od jakichkolwiek sporów. Firmy które zajmują się GMO zezwalają na sadzenie i

sprzedawanie tych roślin, mimo wielu zagrożeń jakie mogą powodować dla zdrowia konsumentów.

Na podstawie: [RT](#)

Źródło polskie: [Zmiany na Ziemi](#)